

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT
AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Rok XIII

Numer 5-6/319-320

25 marca 2015

ISSN 1734-5294

www.twój-tydzien.pl

e-mail: twój-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

KORESPONDENCJA WŁASNA Genewa 2015

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**



Jesteśmy
laureatem nagrody
**Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007**



Zeskanuj ten kod
telefonem i czytaj
Twój TYDZIEŃ
w Internecie

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

**Prezydent
ma być byle
jaki?**

strona 6

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI

**Inauguracja
Reichsuniversität Posen
bez Adolfa Hitlera**

strona 5

Twój TYDZIEŃ na...

facebook



Lubie to!

STUDIO FRYZUR
Blandzi
Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara
Professional**

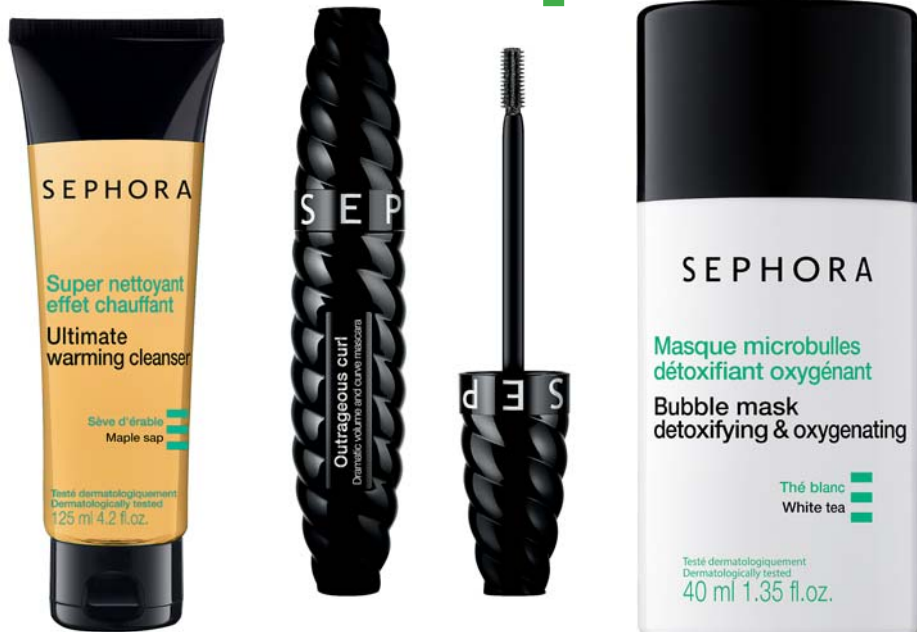
ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



**CIEKAWOSTKI
KOSMETYCZNE**



Wiosenna Sephora



Sephora na wiosnę proponuje nam nowe kosmetyki jak zawsze nowatorskie i ułatwiające pielęgnację. **Super demakijaż z efektem rozgrzewającym Sephora** zapewni niezwykle żel do zmywania twarzy. Zaskakująca formuła ogrzewa się w kontakcie ze skórą, aby ją głęboko oczyścić.

Demakijaż z ogrzewającym efektem jest w stanie usunąć zanieczyszczenia i makijaż nawet z porów! Formuła o konsystencji „miodu” ogrzewa się przy kontakcie ze skórą, otwiera pory i usuwa zanieczyszczenia, nadmiar sebum i makijaż. „Miodowa” formuła zawiera ekstrakt soku klonowego bogatego w składniki odżywcze i przywraca

skórze komfort bez efektu ściągnięcia. Cena 39 zł, 125 ml. **Dotleniająca maska oczyszczająca Sephora** to ratunek dla skóry.

Stres, papierosy, zanieczyszczone środowisko... STOP! Dzięki tej wydajnej masczce z naparu białej herbaty z detoksykującymi mikrobianieczkami, skóra dostaje prawdziwy zastrzyk świeżości, blasku i witalności, dodatkowo zabezpieczona przed agresywnymi czynnikami z zewnątrz. Po nałożeniu na skórę preparat sam się pieni i już odczuwamy świeżość. Potem należy rozmasować i zmyć kosmetyk. Dobrze jest się czasem dotlenić. Cena 55 zł, 40 ml. **Tusz zwiększający objętość**

rzęs (OUTRAGEOUS CURL) ma szczoteczkę, która wywinie je i utrzyma zakrzywienie. Dodatkowo wzmocni efekt wydłużającą i powlekającą formuła: nasze rzęsy zażyczą na samą myśl... Cena 59 zł.

Mamy dla naszych Czytelniczek 3 zestawy wiosennych nowości od Sephory: Super demakijaż z efektem rozgrzewającym, Dotleniającą maskę oczyszczającą i Tusz zwiększający objętość rzęs. Prosimy o szybkie przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem Wiosenna Sephora i odpowiedzią na pytanie: jaki nowatorski efekt zapewni nowy preparat do demakijażu Sephora?

Oni już wygrali, czas na Was!

W 2012 roku w województwie wielkopolskim powstało 13 placów zabaw ufundowanych przez NIVEA w ramach akcji „100 placów zabaw na 100 lat NIVEA”. W lutym 2015 roku ruszyła kolejna odsłona projektu społecznego marki, pod nazwą „Podwórko NIVEA” Rodzinne Miejsce Zabaw.



W ramach tegorocznej akcji, NIVEA Polska wybuduje 40 wyjątkowych Rodzinnych Miejsc Zabaw w całym kraju. „Podwórko NIVEA” stanie się retro-nowoczesnym placem zabaw, który będzie odpowiadał na potrzeby dzieci w różnym wieku oraz nawiązywał do klasycznych zabaw z czasów dzieciństwa rodziców jak: gra w klasy, skakanka lub zabawa na trzepa-

ku. Dzięki temu „Podwórko NIVEA” to jedyne takie miejsce, gdzie rodzice będą mogli aktywnie uczestniczyć w zabawie lubianej w dzieciństwie. Elementy zostaną przystosowane zarówno dla dużych jak i małych, co pozwoli zintegrować rodzinę i zapewni jej niezapomniane przeżycia.

Projekt „Podwórko NIVEA” ponownie zachęca do zaangażowania lokalne władze oraz społeczność,

ponieważ to właśnie od nich zależy, gdzie powstaną Rodzinne Miejsca Zabaw i czy wygrają w konkursie. Do tegorocznej akcji „Podwórko NIVEA” Rodzinne Miejsca Zabaw mogą przystąpić gminy i spółdzielnie mieszkaniowe. Wystarczy w okresie od 1 lutego do 31 marca 2015 r. zachęcić swoją gminę lub spółdzielnię mieszkaniową do wzięcia udziału. Przed wypełnieniem Formularza warto zapoznać się z Regulaminem Konkursu, dostępnym na stronie akcji www.nivea.pl/podworko.

Sekret działania Bio-oil



Bio-Oil (teraz też w pojemności 200 ml) pomaga poprawić wygląd nowych i istniejących blizn. Zmniejsza też możliwości wystąpienia rozstępów w trakcie ciąży, w okresach szybkiego wzrostu lub wahań wagi. **Bio-Oil** poprawia wygląd zmian pigmentacyjnych oraz przebarwień spowodowanych zmianami hormonalnymi, odbarwieniami skóry lub nadmiernym nasłonecznieniem. Pomaga wygładzić i wyrównać kolor skóry z oznakami starzenia się i ze zmarszczkami, zarówno na twarzy jak i na ciele. **Receptura Bio-Oil to ekstrakty roślinne i witaminy** zawieszone w oleju - lekkim i nietłustym, co ułatwia absorpcję składników odżywczych. 200 ml – 84,99 zł, 125 ml – 64,99 zł, 60 ml – 36,99 zł.

Siła i blask

Przywróć siłę włosom dzięki profesjonalnej pielęgnacji **Matrix BIO-LAGE advanced repairinside**. Ziarno soi jest bogate w białko, a węglowodany pomagają odbudować powierzchnię włosa oraz ją wygładzają. Arginina (aminokwas ważny dla włosów) penetruje warstwę włosa i pomaga je odbudować. **Szampon** (ok. 50 zł, 250 ml) oczyszcza włosy i przygotowuje je do przyjęcia odbudowujących formuł. **Maska** (ok. 60 zł, 150 ml) intensywnie odżywia włosy, aby odzyskały miękkość, blask i elastyczność. **Krem kontrola** (ok. 65 zł, 200 ml) chroni włosy przed negatywnym wpływem wysokiej temperatury podczas stylizacji.



ZDROWIE

Przydatny kobietom

Femal Active Menopauza powstał z myślą o kobietach, które nie mogą lub nie chcą stosować produktów o aktywności hormonalnej. To suplement diety, który ma w składzie standaryzowany ekstrakt z kory sosny śródziemnomorskiej (Pinus pinaster), zawierający oligometryczne proantocyjanidyny (OPC), oraz ekstrakt z szafranu (Crocus sativus). Dodatkowo wzbogacony jest odpowiednio dobraną kompozycją witamin, L-tryptofanu i inozytolu. Składniki produktu wspomagają utrzymanie dobrego samopoczucia w okresie przekwitania, gdy występują: uderzenia gorąca, silne pocenie się, zmiany nastroju oraz kłopoty ze snem i koncentracją. Badania kliniczne pokazują, iż zawarty w **Femal Active Menopauza** ekstrakt z kory Pinus pinaster łagodzi objawy menopauzy bez wpływu na gospodarkę hormonalną kobiety. Cena 40 zł, 40 tabletek.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Powiat Poznański ma się dobrze

Rozmowa z JANEM GRABKOWSKIM, starostą poznańskim



foto: Jacek Kiljan

- Pracownicy Starostwa Powiatowego już się pakują?

- Nie, a dlaczego mieliby to robić?

- Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak ogłosił publicznie, że chciałby włączyć gminy powiatu poznańskiego w granice miasta Poznania. Wtedy Starostwo będzie niepotrzebne...

- Porozmawiajmy poważnie, bo wbrew pozorom sprawa jest poważna... Pracownicy Starostwa czują się doskonale, spokojnie pracują i to tak, że inni urzędnicy mogliby brać z nich przykład. A co do samego pomysłu... Prezydent Jaśkowiak, miły zresztą człowiek, nie zdaje sobie sprawy z tego, że takie rozwiązanie mogłoby być bardzo kłopotliwe dla miasta, które mogłoby „nie przelknąć” tych nowych nabytków. Prezydent mówił konkretnie o gminach Komorniki i Suchy Las, czyli, zapewne przypadkowo, tych bardziej bogatych w naszym powiecie, teraz napomyna coś o gminie Luboń. To gmina także o sporym rocznym budżecie w wysokości 80 milionów złotych. Moim zdaniem cała ta sprawa to taki temat zastępczy, który powstał w nawiązaniu do Zielonej Góry, które to miasto ostatnio powiększyło się przesuując swoje granice. Tych dwóch spraw jednak nie można porównywać. Zielona Góra to miasto liczące jeszcze nie tak dawno niewiele ponad sto tysięcy mieszkańców, które wchłonęło jedną sąsiednią gminę. Gminę niezbyt dobrze rozwiniętą. Nasze gminy

natomiast to zupełnie inna bajka. To gminy dobrze zarządzane, które dla wielu innych mogą być przykładem. Mamy w powiecie znaczących inwestorów, mamy żłobki, przedszkola, szkoły, od lat zwiększa się liczba mieszkańców powiatu poznańskiego i nie są to tylko byli mieszkańcy Poznania, ale i ludzie z odległych rejonów Polski. W ostatnich dziesięciu latach w naszym powiecie przybyło około 100.000 mieszkańców, z czego mniej więcej połowa to dawni poznaniancy. W gminach wójtowie i burmistrzowie są blisko mieszkańców, znają ich problemy, wiedzą jak je rozwiązywać. A mieszkańcom na przykład Kiekrza trudno przebić się do prezydenta Poznania ze swoimi kłopotami...

- Pomysł prezydenta Poznania można więc delikatnie ocenić jako... niefortunny?

- Powiat Poznański bardzo dobrze współpracuje z Poznaniem i odwrotnie. Burzenie tego partnerstwa nie jest korzystnym rozwiązaniem. Dla nikogo. Tego pomysłu zresztą nie uda się zrealizować, bo to udać się nie może.

- Upublicznienie tego pomysłu przez prezydenta Jaśkowiaka przed konsultacjami z panem, z wójtami i burmistrzami, z mieszkańcami gmin, to przejaw arogancji, czy zwyczajnej nieudolności?

- Ja bym tak nie zrobił... Pan prezydent, wyjaśniając tę sytuację mówi, że chciał od razu z tym pomysłem trafić do ludzi. Powtarzam: ja bym tak nie zrobił.

Myślę, że nie było w tym przypadku złej woli pana prezydenta, może trochę zabrakło doświadczenia... Przecież miasto z powiatem współpracuje od wielu wielu lat, wywodzimy się z prezydentem Jaśkowiakiem z jednego nurtu politycznego, myślę więc, że warto najpierw rozmawiać o takich planach, wysłuchać wszystkich argumentów, a dopiero potem ewentualnie upubliczniać je. Szkoda, że stało się inaczej. Nikt jednak na nikogo się nie obraził. Ktoś popełnił faux pas, ale rozmawiamy o tym, wymieniamy poglądy. Powiedziałem panu prezydentowi, że ten pomysł nie ma żadnych szans na realizację. Jesteśmy w powiecie bardzo skonsolidowani, nasi mieszkańcy wiedzą co to powiat poznański, wiedzą co to gmina, w której mieszkają, bardzo sobie cenią swoje miejsce zamieszkania oraz często także miejsce pracy, są u siebie, czują się w powiecie dobrze. I nikt nie chce tego zmieniać. Proszę spojrzeć jak wygląda Kiekrz poznański, a jak ten należący do gminy Rokietnica. W tym pierwszym nie ma do dzisiaj kanalizacji...

- Czy pomysł prezydenta Jacka Jaśkowiaka nie jest jakimś zaprzeczeniem reformy samorządowej, która jako jedna z nielicznych udała się w Polsce?

- Gminy łączą się w powiaty, małe powiaty mogą łączyć się ze sobą. To ma sens, bo większemu w życiu jest po prostu łatwiej. Ale do pewnego momentu, bo bywa

i tak, że zbyt rozbudowana struktura nie będzie sprawnie funkcjonować. Wprawdzie po ewentualnym wchłonięciu gminy Luboń budżet Poznania wzbogaciłby się o 80 milionów złotych...

- Czyli cały ten pomysł, to po prostu skok na gminne kasy?

- Moim zdaniem tak i to mało elegancki. Z punktu widzenia miasta być może jest to pomysł bardzo dobry. Ale Małgorzata Machalska – burmistrz Lubonia – zadała retoryczne pytanie: „Kto nam zagwarantuje, że te 80 milionów z gminy Luboń władze Poznania będą wydawały w Luboniu, a nie na przykład na remont Ronda Kaponiera?” Nikt i w tym tkwi podstawowy problem.

- Prezydent Jaśkowiak zamiast przeprosić publicznie za tę gafę i wycofać się jak gentleman brnie z uporem dalej. Mówi na przykład burmistrzowi Komornik, Janowi Brodzie, że Poznań nie jest zaintereso-

wany inwestowaniem w trasy wylotowe z miasta – choćby w wiadukt w ciągu ulicy Grunwaldzkiej – bo nie będzie ułatwiał mieszkańcom okolicznych gmin podróżowania do Poznania. To trochę straszne, ale i... trochę śmieszne.

- Władze Poznania powinny się cieszyć, że mieszkańcy naszego powiatu bywają w mieście, bo zostawiają tu pieniądze w restauracjach, w teatrach, na parkingach itp., bo współtworzą sukces Poznania. Być może jest to temat zastępczy, by nie dyskutować o śmieciach wysypujących się z kubłów w Poznaniu, paraliżu komunikacyjnym w wielu kluczowych obszarach miasta i innych sprawach, z którymi miasto sobie nie razi. Dziennikarze dzisiaj mówią i piszą o pomysle prezydenta na tworzenie milionowego Poznania i nie ma już miejsca i czasu, by pomówić o sprawach naprawdę ważnych dla mieszkańców. Warto także mówić o tym jak dobrze układa się współpraca powiatu z miastem. Mamy na przykład Powiatowy Urząd Pracy, który pomaga znaleźć zatrudnienie również mieszkańcom Poznania. Mamy od dwóch lat Powiatowy Zespół Orzekania o Niepełnosprawności, który obsługuje także mieszkańców miasta. Warto te przykłady mnożyć. Ważne by traktować się poważnie, po partnersku, rozmawiać, dyskutować, przekonywać się nawzajem, bo przecież nikt nie ma patentu na nieomyślność. Radojewo, Starołęka, Morasko to obszary Poznania bardzo zaniedbane. Może lepiej więc, by prezydent skupił się na tym, co już ma, a co wymaga szybkiej interwencji władz miasta?

- Czyli... jak to się wszystko skończy?

- Pracownicy starostwa nie pakują się. Powiat poznański ma się dobrze. Tak twierdzą nie tylko ja i moi współpracownicy, ale także nasi mieszkańcy. Gdyby scenariusz pana prezydenta miał być zrealizowany mieszkańcom naszych gmin byłoby gorzej pod wieloma względami. Jako starosta nie zamierzam na to pozwolić.

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

Jan Grabkowski (ur. 12 września 1954 w Krakowie) – polski samorządowiec i inżynier, od 2002 starosta powiatu poznańskiego. Ukończył studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Poznańskiej. Przez kilkanaście lat pracował w Zespole Elektrociepłowni Poznańskich. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku był radnym w zastępcą wójta gminy Czerwonak.

W 1998 po raz pierwszy został wybrany na radnego powiatu poznańskiego. W 2002, 2006 i 2010 z powodzeniem ubiegał się o reelekcję z ramienia Platformy Obywatelskiej. Po pierwszych wyborach objął stanowisko wicestarosty, w 2002, 2006 i 2010 powołany przez radnych na urząd starosty poznańskiego II, III i IV kadencji. Jest przewodniczącym Platformy Obywatelskiej w Powiecie Poznańskim.

Odnznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2005) oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2012).

Powracająca do życia przyroda przynosi nam wiosną nadzieję na zmianę i wiarę w odnowę.

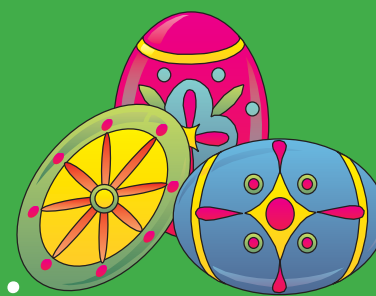
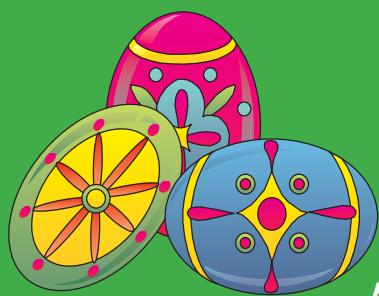
*Życzę Państwu,
aby optymizm na dobre zagościł w Państwa sercach,
a wraz z nim energia i życzliwość.*

*Niech zbliżające się Święta Wielkiej Nocy
będą pogodne, spokojne i radosne.*

Jan Grabkowski

Starosta Poznański

z Zarządem Powiatu w Poznaniu



POWIATOWY URZĄD PRACY
W POZNANIU

Czy wiesz, że wspólna praca daje najwięcej korzyści?

Chciałbyś prowadzić własną firmę?

Weź udział w programie:

“Moja szansa na spółdzielnię”.

Spółdzielnia socjalna prowadzi działalność gospodarczą, dzięki pracy jej członków. Praca w spółdzielni jest szansą dla tych osób, którym trudno zdobyć zatrudnienie na otwartym rynku, a mają dobry pomysł na biznes.

By utworzyć spółdzielnię potrzeba 5 osób.

Największą siłą spółdzielni jest wspólna praca!

Od 1 kwietnia 2015 roku Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu rozpoczyna program:

“Moja szansa na spółdzielnię” jest on adresowany do:

- osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Poznaniu znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy,
- absolwentów Centrum Integracji Społecznej (CIS),
- absolwentów Klubu Integracji Społecznej (KIS),
- osób mieszkających w Poznaniu lub powiecie poznańskim.

W ramach Programu uczestnicy otrzymają:

- konsultacje u doradcy zawodowego,
- szkolenie *“Efektywna spółdzielnia socjalna”* przygotowujące do prowadzenia i zarządzania spółdzielnią socjalną,
- **15 000 zł**, na uruchomienie działalności gospodarczej, jeśli zdecydują się utworzyć nową spółdzielnię socjalną,
- **11 200 zł**, na uruchomienie działalności gospodarczej, jeśli będą przystępować do już istniejącej spółdzielni socjalnej.

Partner programu:



Szczegółowe informacje:

zakładka: Informacja dla bezrobotnych
- spółdzielnie socjalne

www.pup.poznan.pl



Inauguracja Reichsuniversität Posen bez Adolfa Hitlera

21 września 1939 roku uchodzi za oficjalną datę zamknięcia przez Niemców Uniwersytetu Poznańskiego. Półtora roku później w stolicy Kraju Warty uroczystie otwarto Reichsuniversität Posen, jedyną niemiecką uczelnię utworzoną na okupowanych ziemiach polskich.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



To mógłby być najpiękniejszy dzień w długich dziejach starego pruskiego miasta Posen. W tych i podobnych słowach

propaganda nazistowska witała by Adolfa Hitlera w stolicy Kraju Warty. Wybrano już termin wizyty. Była nią niedziela, 27 kwietnia 1941 roku. a okazją ku temu wydarzeniu miała być inauguracja zajęć na Uniwersytecie Rzeszy, utworzonym w Posen na mocy decyzji Führera. W okresie intensywnych przygotowań do agresji na Związek Radziecki taka wizyta byłaby zręcznym odwróceniem uwagi od tego, czym od kilku miesięcy naprawdę żyli przywódcy Rzeszy z Hitlerem na czele.

Ów Reichsuniversität Posen nie miał być kontynuatorem przedwojennego Uniwersytetu Poznańskiego (UP), ale nową uczelnią o wyraźnym obliczu narodowosocjalistycznym, chociaż miał korzystać z bazy lokalowej i materialnej swego polskiego poprzednika. Bazy – dodajmy – cudem uratowanej z szalu niszczącego aparatury i zbiorów uniwersyteckich zakładów naukowych, który opanował miejscowych Niemców w pierwszych godzinach okupacji. Wprawdzie tę barbarzyńską orgię wkrótce przerwano, ale wielu szkół nie dało się już naprawić.

Wtedy to studenci Uniwersytetu Poznańskiego niemieckiego pochodzenia szybko oddali się do dyspozycji władz okupacyjnych. Nie tylko służyli za tłumaczy i przewodników po mieście, ale odgrywali

LESZEK ADAMCZEWSKI

też ważną rolę w zbieraniu dowodów na antyniemiecką działalność kadry naukowej i polskich studentów UP. Dotyczyło to zwłaszcza mniej znanych naukowców, bo wrogię – w mniemaniu Niemców – działalności takiego uczonego, jakim był na przykład profesor Józef Kostrzewski, wybitny archeolog i współtwórca Wszechnicy Piastowskiej, która w 1919 roku dała początek Uniwersytetowi Poznańskiemu, nie trzeba było dokumentować. Nic zatem dziwnego, że niemal natychmiast po wkroczeniu do Poznania Niemcy wydali nakaz jego aresztowania.

Esesmanom z Einsatzgruppe VI nie udało się jednak zatrzymać uczonego, który ukryty przez kolegów został wkrótce przetrzuty do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie do końca wojny żył pod przybranym nazwiskiem. Wielu jego kolegów z UP nie miało tyle szczęścia.

W tamtych jesiennych dniach 1939 roku życie akademickie na zajętych przez Wehrmacht ziemiach polskich nie było priorytetem dla Berlina, chociaż jakieś decyzje trzeba było podjąć. Na ziemiach włączonych do Rzeszy uczelnię uniwersytecką posiadał tylko Poznań i sprawę UP załatwiono do końca września, zamykając tę uczelnię. Co zaś zrobić z tymi znajdującymi się na ziemiach zajętych przez Wehrmacht, które do Rzeszy nie zostały włączone? Dużym i prężnym ośrodkiem akademickim był Kraków, a i Warszawa nie pozostawała w tyle. Liczył się też Katolicki Uniwersytet Lubelski. Decyzja Hitlera o degradacji Warszawy do roli prowincjonalnego miasta w Generalnym Gubernatorstwie przesądziła sprawę. Uczelnie warszawskie zostały zlikwidowane. Również KUL podzielił ich los. Ale pozostał Kraków, stolica co dopiero proklamowa-



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Reprezentacyjne gmachy Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu w latach 1941–1945 były główną siedzibą hitlerowskiego Uniwersytetu Rzeszy.

wanej Generalnej Guberni, ze swoim wiekowym Uniwersytetem Jagiellońskim.

Pozostawienie UJ z jednocześnie niemiecką miało kilku prominentnych zwolenników we władzach Rzeszy, a propaganda hitlerowska, naginając fakty, z łatwością ogłosiła światu, że zawsze to była bardziej niemiecka niż polska wszechnica. Inicjatywę tę popierał przede wszystkim gubernator generalny doktor Hans Frank, głosząc, że krakowski będzie po wieśńskim drugim najstarszym uniwersytetem niemieckim w Europie środkowej. **Hitler wahał się krótko. Postawił na Posen.** I tym samym dyskusja dobiegła końca.

W drugiej połowie października 1939 roku z Berlina do Posen przyjechał sturmbannführer SS doktor Hanns Streit. Ten urodzony w Poznaniu w rodzinie pruskiego urzędnika filozof i germanista, był przywódcą organizacji Niemiecka Praca Studentów, został pełnomocnikiem Ministerstwa Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej Rzeszy do spraw odbudowy uniwersytetu w stolicy okręgu Posen, wkrótce przemianowanego na Wartheland. W słowie „odbudowa” nie chodziło jednak o reaktywowanie Uniwersytetu Poznańskiego, lecz o nawiązanie w budowie narodowosocjalistycznej uczelni do tradycji szesnastowiecznej Akademii Lubrańskiego, którą uznano za... niemiecką oraz założonej w 1903 roku pruskiej Akademii Królewskiej.

Przez półtora roku, pokonując liczne trudności, doktor Streit organizował Reichsuniversität Posen, troszcząc się o jego bazę lokalową i materialną oraz rekrutując kadrę naukowo-dydaktyczną. Z nią było chyba najmniej kłopotów, bo wśród osiedlających się w Posen Niemców z zajętych przez Armię Czerwoną państw nadbałtyckich, zwłaszcza Estonii i Łotwy, było wielu niemieckich akademików, w tym 45 profesorów i docentów.

Resztę miała uzupełnić kadra sprowadzona ze „starej” Rzeszy.

Na początku 1941 roku organizacja Uniwersytetu Rzeszy w stolicy Kraju Warty nabrała przyspieszenia. Wyznaczono nawet dzień uroczystej inauguracji uczelni – 20 kwietnia, czyli dzień 52. rocznicy urodzin Adolfa Hitlera.

Tymczasem 18 marca 1941 roku Posen odwiedził minister oświaty publicznego i propagandy Rzeszy doktor Joseph Goebbels. Wziął on udział w uroczystym nadaniu miana Reichsgautheater, czyli Teatr Okręgu Rzeszy scenom poznańskim. Wśród omówionych z namiestnikiem Rzeszy w Kraju Warty Arthurem Greissem problemów była też dobiegająca końca organizacja Uniwersytetu Rzeszy, który – o czym obaj rozmówcy wiedzieli – będzie ważnym ośrodkiem nie tylko naukowo-badawczym, ale także oddziaływania propagandowego na wschód, centrum kulturalnego podboju Europy wschodniej. **Prawdopodobnie podczas tej rozmowy Goebbels poinformował Greisera, że Hitler bierze pod uwagę przyjazd na inaugurację Reichsuniversität Posen, gdzie zamierza wygłosić ważne przemówienie. Minister zaznaczył, że Führer takiej decyzji jeszcze nie podjął, ale należy się z tym liczyć. Na pewno jednak nie przyjedzie do Posen 20 kwietnia. Swe urodziny Hitler spędzi ze swymi najbliższymi współpracownikami. Sugerując zmianę terminu inauguracji, Goebbels prosił Greisera, by o ewentualnym przyjeździe Führera nikomu nie mówił.** W grę wchodziło przede wszystkim bezpieczeństwo Hitlera.

Kilka lat później, pod koniec swego pobytu w wojennym Poznaniu, o takich zamiarach Hitlera poinformował jednego z profesorów hitlerowskiej uczelni, jej kurator doktor Hanns Streit, odpowiadając na pytanie o przyczynę nagłej zmiany terminu inauguracji Reich-

suniversität Posen z 20 na 27 kwietnia 1941 roku.

Plany te pokrzyżował zamach stanu w Belgradzie i w ogóle sytuacja na Bałkanach oraz agresja Włoch na Grecję. Duce liczył na spektakularny sukces i się przelecił. Führer musiał pośpieszyć mu z pomocą. 6 kwietnia 1941 roku niemieckie dywizje przekroczyły granice Jugosławii i Grecji. 12 kwietnia Adolf Hitler swym pociągiem specjalnym „Amerika” przyjechał do Austrii, skąd z okolic miejscowości Mönchkirchen, położonej 35 kilometrów na południe od Wiener Neustadt, dowodził ofensywą przeciwko Jugosławii i Grecji. O Posen i gotowym do otwarcia Uniwersytecie Rzeszy nikt w wagonach „Ameriki” nie wspominał.

Nie tak więc wyobrażał sobie Greiser ten wielki dla Kraju Warty dzień. Wprawdzie Poczta Rzeszy na 27 kwietnia 1941 roku przygotowała okolicznościowy datownik, poznański dziennik „Ostdeutscher Beobachter” przygotował specjalne wydanie, a aulę uniwersytecką odpowiednio udekorowano kwiatami, girlandami i różnymi elementami ze swastyką na pierwszym planie, to jednak **zamiast Adolfa Hitlera głównym gościem inauguracji Reichsuniversität Posen był tylko minister nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy Bernhard Rust.** Towarzyszyli mu Arthur Greiser wraz z przedstawicielami władz Kraju Warty i miasta Posen. Na sali, obok profesorów niemieckich uczelni, zasiadli też wyżsi oficerowie Wehrmachtu i SS.

Bernard Piotrowski w książce „W służbie rasizmu i bezprawia” pisał: „Przy dźwiękach klasycznej muzyki niemieckiej dr H. Streit z właściwie sobie butą zameldował o zakończeniu prac organizacyjnych nad utworzeniem uczelni, w jego przekonaniu ważnego ogniwa w narodowosocjalistycznej polityce wschodniej”. Ten wątek poruszył też w swym inauguracyjnym przemówieniu rektor uniwersytetu, profesor Peter Johannes Cartens, mówiąc między innymi: „Dla naukowców nie ma żadnych ograniczeń w ekspansji na wschód. Zadania naszego uniwersytetu nie kończą się bowiem na wschodniej granicy Kraju Warty, nie kończą się również na Bugu, lecz musimy poprzez nauczanie i pracę badawczą zdobyć rozległe obszary Rosji Radzieckiej”.

Gdy przed aulą uniwersytecką ministra Bernharda Rusta pozdrawiali studenci co dopiero otwartej uczelni, wśród których nie było ani jednego Polaka, wiele kilometrów od Posen, w austriackim Klagenfurcie przebywał Adolf Hitler. Kończąc swą kilkunastodniową wyprawę wojenną, przy klagenfurckim pomniku Strzelców Führer uczcił pamięć żołnierzy austriackich poległych w wojnie światowej.



FOT. – WIELKOPOLSKA BIBLIOTEKA CYFROWA

Zdjęcie z dziennika „Ostdeutscher Beobachter” z 28 kwietnia 1941 roku przedstawiające ministra nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy Bernharda Rusta przemawiającego na inauguracji Reichsuniversität Posen.



Zabójstwo Borysa Niemcowa

PE chce niezależnego międzynarodowego śledztwa

Zabójstwo rosyjskiego opozycyjnego polityka Borysa Niemcowa wymaga niezależnego międzynarodowego śledztwa, mówią posłowie w przyjętej w czwartek 12 marca rezolucji. „To najbardziej znaczący mord polityczny w najnowszej historii Rosji” - uznał Parlament ostrzegając jednocześnie przed „haniebną propagandą” Kremla, która czyni z Rosji „państwo represji, nienawiści i strachu”.

Posłowie wzywają do niezależnego międzynarodowego śledztwa w sprawie morderstwa Borysa Niemcowa, który zbierał dowody na temat rosyjskiego zaangażowania w wojnę we wschodniej Ukrainie i miał zamiar opublikować raport w tej sprawie. Niemcow został zamordowany na dwa dni przed demonstracją, którą miał poprowadzić, by zaprotestować przeciwko takiej polityce Kremla.

Parlament Europejski składa hołd Borysowi Niemcowowi, „który poświęcił swoje życie pracy na rzecz bardziej demokratycznej, dostatniej i otwartej Rosji oraz solidnego partnerstwa Rosji z jej sąsiadami” i potępia decyzję Rosji uniemożliwiającą niektórym posłom do Parlamentu Europejskiego i zagranicznym politykom wjazd do Rosji i tym samym udział w jego pogrzebie.

Dziecięca pornografia w Internecie



W przyjętej w środę 11 marca rezolucji Parlament wzywa do wzmocnienia wysiłków w celu skutecznego wykrywania w Internecie przypadków seksualnego wykorzystania dzieci, ścigania przestępców, wzmocnienia ochrony pokrzywdzonych dzieci i usuwania nielegalnych treści z sieci. Posłowie popierają zmiany na rzecz lepszej ochrony praw dzieci w Internecie jakie wprowadza trwająca w UE reforma ochrony danych osobowych. Są one tym bardziej konieczne, że dzieci poniżej 10 lat stanowią ponad 80% ofiar.

Aby skutecznie przeciwdziałać seksualnemu wykorzystywaniu dzieci i pornografii dziecięcej, konieczne jest kompleksowe podejście. Powinno ono podejmować ściganie przestępstw i sprawców, ochronę pokrzywdzonych dzieci i zapobieganie temu zjawisku, czytamy w rezolucji przyjętej 606 głosami, przy 4 głosach sprzeciwu i 67 wstrzymujących się.

Posłowie kładą kres niejasnym stawkom pobieranym za płatność kartą

Opłaty pobierane przez banki za obsługę płatności kartą, dokonywanych w punktach sprzedaży, zostaną ograniczone na terenie całej UE, w wyniku głosowania Parlamentu we wtorek, 10 marca. Pułap nałożony na opłaty, odnosi się do płatności krajowych i zagranicznych, co powinno spowodować obniżenie kosztów dla użytkowników kart płatniczych.

- Przepisy te, w połączeniu z dyrektywą dotyczącą usług płatniczych, nad którą trwają jeszcze prace, ustanowią równe zasady dla płatności w Europie. Powinny one wpłynąć na przejrzystość opłat, wzmacniać konkurencję oraz pozwolić zarówno handlowcom jak i klientom na wybór systemu oferującego najkorzystniejsze warunki - powiedział Pablo Zalba (EPP, ES) odpowiedzialny za prace nad przepisami.

Zostały one przyjęte 621 głosami za, przy 26 głosach przeciw i 29 wstrzymujących się od głosu.

Prezydent ma być byle jaki?

TAK MYŚLĘ



Z co-
w i ę k-
szym nie-
pokojem
przyglą-
dam się
polskiej polityce, która – szczególnie na tym szczeblu najwyższym – „spsiała” i nawet nie przypomina już zabawy pod tytułem „ciemny lud to kupi”. Przyglądam się kandydatom na najwyższy urząd w państwie i wpadam w totalną depresję. Przyglądam się ich kampanii wyborczej i wpadam w osłupienie. Słucham co mówią z cynicznym błyskiem w oczach i zaczynam tęsknić za normalnością, uczciwością polityczną, klasą, którą najczęściej wynosi się z domu rodzinnego.

Złośliwi mówią „jaki naród, jaki kraj, tacy kandydaci” i wtedy robi mi się przykro. Bo mają rację. Polska osiąga właśnie teraz szczyt bylejakości. Kandydaci na prezydenta

RP to w większości politycy z ósmego rzędu, przypadkowa zbieranina tych, którzy nie zdołali uciec lub nie próbowali przed partyjnymi łapankami.

Takich byle jakich kandydatów na najwyższy urząd w stosunkowo dużym i znaczącym kraju europejskim można by wymienić bez najmniejszego problemu. Na przykład, taka pani Ogórek. Już samo zestawienie słów „prezydent RP Ogórek” nie brzmi tak jakoś dumnie, a jak ktoś powie, że nazwisko kandydata, nazwa partii itp. nie ma znaczenia w polityce, to powinien zająć się może... choćby historią kościoła. Uwaga o nazwisku była nieelegancka? Polityka z założenia nie jest elegancka. Poza tym pani Ogórek nie rozmawia z mediami, zastawia się swoimi wielbicielami z SLD i albo nie chce z wyborcami dyskutować albo nie ma nic do powiedzenia.

Kolejna kandydatka – pani Grodzka. Bez komentarza... Adam Jarubas z PSL – miły facet, ale



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

co z tego? Janusz Korwin Mikke to przykład czystej hipokryzji – startował do europarlamentu by, jak okłamywał młodych... rozpieprzyć tę całą Unię, ale jak dostał pierwszą wypłatę jako eurodeputowany, to zaniemówił na ten temat. Teraz nie chce być wcale prezydentem (umie przecież liczyć kasę), tylko chce wykorzystać darmowy czas antenowy. Marian Kowalski – nie wiem kto to jest. I tak można by w nieskończoność. Duda z PiS też nie jest jakimś politycznym liderem (nazwisko też niezbyt prezydenckie), a Komorowski też się specjalnie nie wyróżnia. Wyblakłe i letnie

to całe wyborcze zamieszanie.

Dawniej było inaczej. Prezydentem RP chcieli być politycy naprawdę najwyższego formatu: Wałęsa, Kwaśniewski, Mazowiecki, Olechowski, Kaczyński, Cimoszewicz...

Dzisiaj od góry do dołu mamy w partiach politycznych bezideowych karierowiczów, młodziaków zapatrzonych w lewe delegacje, diety i ciepłe posady dla znajomych, ludzi kompletnie nie zainteresowanych interesami kraju czy nawet swoich wyborców. Oni politykę traktują jak hazard – zobaczmy ile uda się ukraść do następnych wyborów.

Co gorsze, ostatnio odbija nawet tym starszym politykom, czego najlepszym przykładem jest Miller, który kiedyś powiedział, że prawdziwego mężczyznę poznaje się po tym nie jak zaczyna, ale jak kończy. Ciekawe gdzie to wyczytał, bo kończy przecież jako polityk i szef partii fatalnie. Z Ogórkem...

TOMASZ MAŃKOWSKI

Przed nami Wielkanoc.

Z tej okazji pragniemy życzyć Państwu
radosnych, rodzinnych świąt Wielkiej Nocy.

Pełnych życzliwości spotkań przy świątecznym stole.

Aby ten czas był również okazją do refleksji nad rzeczywistością
i odpoczynkiem od codziennych spraw.

A najmłodszym Mieszkańcom Gminy
życzymy bogatego zająca i obfitego dyngusa.



Przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las
Małgorzata Salwa – Haibach

Wójt Gminy Suchy Las
Grzegorz Wojtera

Niechaj Święta Wielkiej Nocy

natchną radością wszystkich naszych Mieszkańców i ich Gości.



Życzymy obfitości, spokoju, pogody i wszystkiego,

co pozwoli spędzić te wyjątkowe dni

w dobrej, rodzinnej atmosferze.

Przewodnicząca

Wiceprzewodniczący

Starosta

Wicestarosta

Rady Powiatu

Rady Powiatu

Powiatu

Powiatu

Szamotulskiego

Szamotulskiego

Szamotulskiego

Szamotulskiego

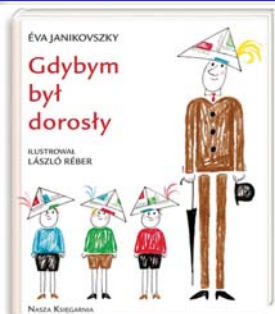
Maria Przybylska

Radosław Łanoszka

Józef Kwaśniewicz

Beata Hanyżak

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Gdybym był dorosły Éva Janikovszky, ilustrator László Réber, tłumacz Aleksandra Muranyi, przedział wieku 0-6, cena 26,90 zł, Nasza Księgarnia.

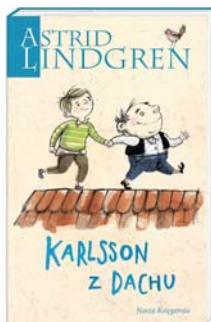
Dorośli ciągle czegoś dzieciom zabraniają, zwracając uwagę i każą słuchać. A sami przecież mogą robić wszystko, na co mają ochotę! Bycie dorosłym jest wspaniałe, oni mogą wszystko. Gdybym był dorosły, w gościach zawsze bym machał nogami pod stołem i pociągał nosem, zamiast go wydmuchiwać, nigdy nie wycierałbym nóg, trzymałbym w domu prawdziwą żyrafę, która spałaby obok mojego łóżka...przed obiadem zjadałbym czekoladę itd. Prze-zabawna i mądra książka, która w przewrotny sposób tłumaczy, czego pragną dzieci i dlaczego dorośli są tacy dziwni. Dzieci od razu chętnie ją czytają.



Hej, Jędrku! Przepraszam, czy tu borują? Rafał Skarżycki, ilustrator Tomasz Lew Leśniak, przedział wieku 6-14, cena 24,90 zł, Nasza Księgarnia.

Kto powiedział, że dziecięć lat to najlepszy wiek na przygodę? Z Jędrkiem

nie grozi Wam nuda! Za to wszystko inne jest bardzo prawdopodobne. „Przepis: wrzucić do miksera zabawną powieść, dodać do niej komiks, wymieszać starannie i... bestseller gotowy! Wielbiciele „Dziennika cwaniaczka” będą zachwyceni. Wielbiciele komiksów także. Niezadowoleni mogą być tylko autorzy tradycyjnych książek, jak – nie szukając daleko – ja. Bo nie jestem pewien, czy po pojawieniu się tytułowego Jędrka dzieci będą chciały czytać o kimś innym”. przynajmniej zafrasowany Grzegorz Kasdepke. Wciągający książko-komiks, od którego trudno będzie oderwać młodych czytelników.



Karlsson z dachu Astrid Lindgren, tłumacze: Teresa Chłapowska, Irena Szuch-Wyszomirska, Anna Węgleńska, ilustrator Monika Pollak, przedział wieku 6-10, cena 36,90 zł, Nasza Księgarnia.

Karlsson z dachu jest najlepszym specjalistą od wszystkiego. Wyposażony w charakterystyczne śmigło, lata po Sztokholmie i... płata figle. Pewnego dnia odwiedza Braciszka, który czuje się akurat wyjątkowo samotny, i zostaje jego najukochańszym przyjacielem. Ma rewelacyjne pomysły na najprzeróżniejsze psikusy, uwielbia przeprowadzać eksperymenty z różnymi urządzeniami domowymi i często je psuje. Kiedy zagłąda do Braciszka, w za-

wyczaj spokojnym domu pojawiają się duchy, za oknami latają na miotłach czarownice, a nocą buszują włamywacze...Karlsson zachwyci dzieci i jest największym utrapieniem dorosłych! Jest to zbiorowe wydanie trzech książek z nowymi ilustracjami: *Braciszek i Karlsson z dachu*, *Karlsson z dachu lata znów* i *Latający szpieg czy Karlsson z dachu*.



Przyjaciółki ze Staromiejskiej Anna Mulczyńska, przedział wieku 18-100, cena 39,90 zł, Nasza Księgarnia.

Dla Ani Bednarek scena jest całym życiem... Do czasu. Splot niefortunnych zdarzeń sprawia, że jej kariera w kanadyjskim zespole baletowym zostaje zrujnowana. Dziewczyna, zagubiona, niepewna własnej przyszłości, wraca do rodzinnego miasteczka. Niko nie chce prosić o pomoc, a pod maską pewności siebie i arogancji ukrywa osobisty dramat. Zakrada się do starej willi dawnej nauczycielki tańca, gdzie uporczywie ćwiczy, próbując odzyskać formę. Czy po roku przerwy uda jej się wrócić do baletu? Ania będzie musiała na nowo określić, kto jest jej przyjacielem, a kto wrogiem. Jaką rolę odegrają znajomi ze Staromiejskiej, dawny narzeczony oraz jego obecna wybranka, właścicielka sklepu z rękodziełami, Weronika? I jakie plany ma wobec niej równie tajem-

niczy, co dziwaczny mężczyzna?



Girl Online Zoe Sugg, tłumaczenie Olga Siara, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Zoe Sugg znana jako Zoella jest 24-letnią brytyjską vlogerką. Jej vlogi poświęcone urodzie, modzie, stylowi życia subskrybuje ponad 9 milionów użytkowników YouTube, a liczba wyświetleń często przekracza 12 milionów miesięcznie. W 2011 Zoe zdobyła nagrodę Cosmopolitan Blog Award dla „Najlepszego Bloga o Urodzie”, w kolejnym roku otrzymała nagrodę dla „Najlepszego Vlogera” w kategorii uroda. W 2013 i 2014 roku otrzymała nagrodę dla „Najlepszego Brytyjskiego Vlogera” od BBC Radio 1 oraz nagrodę Nickelodeon Kid's Choice dla „Ulubionego Brytyjskiego Vlogera”. „Girl online” to najszybciej sprzedająca się książka w Wielkiej Brytanii w 2014 roku. Powieść w pierwszym tygodniu sprzedała się w ponad 78 tys. egz. Książka porusza niektóre z najważniejszych problemów, z jakimi spotykają się dzisiejsze nastolatki. Autorka zachowuje przy tym lekki ton narracji zwyczajnej dziewczyny. „Marzyłam, żeby napisać książkę i nie mogłam uwierzyć, że to marzenie się spełniło. „Girl online” to moja pierwsza powieść i ogromnie się cieszę, że ją przeczytacie”- przyznała Zoe. Powieść nie

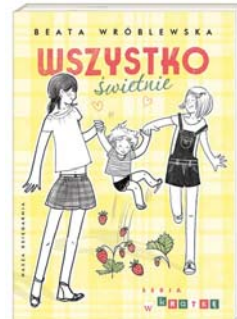
tylko wzrusza ale i trzyma w napięciu. Pod nickiem Girl Online Penny dzieli się na blogu najszybszymi myślami o przyjaźni, chłopcach, szkolnych dramatach, swojej szalonej rodzinie i atakach paniki, które skutecznie komplikują jej życie. Kiedy sprawy osobiste Penny przybierają naprawdę zły obrót, rodzice zabierają ją do Nowego Jorku. Tam Penny poznaje Noah – przystojnego gitarzystę. Zaczyna się w nim zakochiwać, co szczegółowo opisuje na swoim blogu. Ale Noah też ma pewien sekret, który może doprowadzić do ujawnienia tożsamości Girl Online i bezpowrotnie zniszczyć największą przyjaźń Penny.



Wielka księga uczuć Grzegorz Kasdepke, ilustrator Marcin Piwowarski, Piotr Rychel, przedział wieku 0-6, cena 49,90 zł, Nasza Księgarnia.

Wielka księga uczuć” składa się z czterech wcześniejszych wydanych tytułów: „Tylko bez całowania! czyli jak sobie radzić z niektórymi emocjami”, „Kocha, lubi, szanuje... czyli jeszcze o uczuciach”, „Horror! czyli skąd się biorą dzieci” oraz „Drużyna pani Miłki, czyli o szacunku, odwadze i innych wartościach”. To zbiór zabawnych opowiadań o pani Miłce, nauczycielce do zadań specjalnych, teatralnym pajacyku i grupie przedszkolaków, których nie da się nie lubić. W „Wielkiej księdze

uczuć” znalazły się historie między innymi o tęsknocie, wstydzie, pogardzie, zazdrości, miłości, nienawiści, uczuciowości, szacunku, odwadze, współczuciu, strachu, poczuciu winy, a także o tym, skąd się biorą dzieci. Na końcu każdego opowiadania znajdują się praktyczne rady dla dzieci i dorosłych.



Wszystko świetnie Beata Wróblewska, przedział wieku 10-14, cena 19,90 zł, Nasza Księgarnia.

Malwina czuje ucisk w żołądku na myśl o dniu, kiedy zostaną ogłoszone wyniki matur. Skandynawistka, którą chce studioować, wydaje się jej nierealna i odległa. Odnosi wrażenie, że wszystko jej się wymyka... Klarze podobają się kolczyki w uszach. Ma już dwa, ale nie zaszkodzi jeszcze jakiś trzeci, dyskretny... Następne dnia jednak coś dziwnego zaczyna się dziać z jej uchem. Anula żyje w świecie czytanych i oglądanych baśni, stając się ich bohaterką. Z łatwością wciela się w różne postacie i wciąż jest kimś innym. Właśnie oświadczyła, że nazywa się Gerda i nie będzie jeść zupy mlecznej... Ciepła i mądra opowieść o trzech siostrach, żyjących ze sobą mimo dzielącej je różnicy wieku, o mamie, która próbuje znaleźć własne miejsce poza domową codziennością, i o tacie, któremu trudno zaakceptować, że dzieci nie robią tego, czego oczekują rodzice...

NOWOŚCI KOMPUTEROWE



Grey Goo to klasyczna strategia czasu rzeczywistego w realiach science-fiction. Za powstanie gry odpowiada studio Petroglyph Games, założone przez twórców kultowego cyklu Command & Conquer i mające na swoim koncie m.in. strategię Star Wars: Empire

at War. Akcja gry toczy się w odległej przyszłości na jednej z ziemskich kolonii o nazwie Ekosystem Dzieci. Rywalizację o kontrolę nad planetą toczą trzy wrogie frakcje: ludzi, kosmicznych uchodźców z rasy Beta oraz tytułowych nanobotów, znanych jako Goo. Każda z grup posiada własne jednostki, budynki oraz technologie. Celem autorów był powrót do stylu RTS-ów, jaki był popularny w połowie lat 90-tych i jednocześnie unowocześnienie go, aby spodobał się współczesnym graczom. Oznacza to odejście od ręcznego zarządzania każdym ruchem pojedynczych jedno-

stek. Zamiast tego rozgrywka koncentruje się na skali makro, zwłaszcza na gromadzeniu surowców, budowie baz i dobieraniu odpowiednich armii. Wszystko to wykonujemy za pośrednictwem prostego interfejsu zamiast zapamiętywania kilkudziesięciu skrótów klawiszowych. Zwycięstwo wymaga opracowania dobrego planu strategicznego, a nie refleksu podczas samych bitew. Grey Goo oferuje kampanię fabularną oraz tryb multiplayer oparty o system Steamworks. Dostępna jest też opcja rozgrywki przez sieć lokalną. Gra ma trójwymiarową grafikę i ciekawy styl wizualny,

przy opracowywaniu którego pomagało WETA Workshop, jedno z największych studiów tworzących efekty specjalne do filmów.



Worlds of Magic to gra strategiczna z rodzaju 4X (eksploracja, ekspansja, eksploatacja i eksterminacja), której akcja osa-

dzona została w realiach fantasy. Tytuł wyprodukowany został przez polskie studio Wastelands Interactive i zgodnie z zamysłem twórców stanowi „duchową spuściznę” kultowej strategii Master of Magic z 1994 r. firmy Microprose. Akcja Worlds of Magic toczy się w fantastycznym uniwersum, w którym przy użyciu magii i miecza toczy się zacięta walka o dominację. Zbudowany z wielu wymiarów (tzw. planów) świat gry generowany jest losowo, co zapewnia niepowtarzalność każdej rozgrywki. Gracz musi rozbudowywać posiadane zaplecze produkcyj-

no-ekonomiczne oraz rozwijać technologie, by rekrutować jednostki i zdobywać lub ochronić terytoria. Co istotne, zwycięstwo możliwe jest do osiągnięcia nie tylko poprzez działania militarne, ale także przez dominację gospodarczą czy polityczną. Jak na grę fantasy przystało twórcy Worlds of Magic nie zapomnieli o różnorodności ras (ludzie, elfy, krasnoludy, nieumarli) i możliwość rzucania zaklęć przypisanych do 12 szkół magii. Cała mechanika oparta została o system D20, doskonale znany miłośnikom tradycyjnych gier RPG i figurkowych.

Fascynujące historie: za

Rozmowa z ROBERTEM BELL'EM, autorem programu „Zagadki i sekrety” w TV Travel



- W październiku zeszłego roku na antenie TV Travel Channel odbyła się premiera Twojego programu „Zagadki i sekrety”. Opowiedz nam o nim.

- Program „Zagadki

i sekrety” jest o ukrytych miejscach, które zwykły przechodzień mija każdego dnia, ale prawdopodobnie nawet nie wie, że tam są. W programie odwiedzam ukryte miejsca i odkrywam ich fascynujące historie, które

kryją się za zamkniętymi drzwiami.

- Co sprawiło, że zdecydowałeś się wziąć udział w tym programie?

- Zawsze miałem ciekawski umysł, lubię odkrywać i badać nowe rze-

czy. To była idealna okazja, aby poznać miejsca, których nie miałbym szansy odwiedzić w innych okolicznościach.

- Poznałeś w ten sposób wiele miejsc w Londynie i poza jego obrębami. Opowiedz nam

trochę o tych sekretnych lokalizacjach.

- Odwiedziliśmy pięć ukrytych miejsc. Pierwszym z nich był Cabinet War Rooms, skąd Churchill kierował działaniami wojennymi. Moim ulubionym miejscem w tej loka-

lizacji były pokoje Map Rooms, gdzie mapy są przytwierdzone do ścian i jeśli przyjrzymy się im z bardzo bliska, możemy zobaczyć tysiące małych śladów po pinezkach. To fascynujące, że każde to wgłębienie kryje swoją własną historię i sekret. Następnie wyruszyliśmy do Paddock Bunker, czyli do „zapasowej” siedziby głównej Churchilla, na wypadek gdyby Cabinet War Rooms zostały przeznaczone lub zbombardowane. Trzecim miejscem, które odwiedziliśmy było Chislehurst Caves, które uczą nas o ofiarnych rytuałach, mających miejsce przez wiele setek lat. Jaskinie te były początkowo używane jako rzymskie kopalnie kredy, z których pozyskiwano materiały niezbędne do budowania bogato zdobionych budynków i łaźni. Aldwych Station, kolejna lokalizacja, to opuszczona, podziemna stacja kolejowa w samym centrum Londynu. Miliony ludzi przechodzi codziennie obok niej i nawet nie zdaje sobie sprawy o jej istnieniu. Na końcu odwiedziliśmy Wiktoriańskie Katakumby w Wet Norwood Cemetery, które są strasznym miejscem, bo przebywa się w grobowcu z około 1300 trumnami. Co w tym najpiękniejsze,



„MEDICAL”

Swarzędzkie Centrum Stomatologii

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26

tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-22.00
So 9.00-17.00
Ndz 9.00-15.00



Zagadki i sekrety Londynu

Chanel

to świadomość, że każda z tych trumien ma swoją własną historię.

- Ze wszystkich miejsc, które odwiedziłeś, które jest Twoim ulubionym i dlaczego?

- Moim ulubionym miejscem było zdecydowanie Paddock Bunker. To miejsce zostało zamknięte i zniszczone przez wilgoć, choć jest to tak ważny element historii. Nie było w ogóle konserwowane i wygląda teraz jak miejsce z filmów grozy. Naprawdę było tam kręconych wiele horrorów. Nigdy nie odwiedziłem wcześniej takiego miejsca i wątpię, abym kiedykolwiek jeszcze odwiedził. Jest tam duży bałagan, ale będąc w nim mogłem wyobrazić sobie Churchilla przechadzającego się labiryntami korytarzy. Bardzo mało ludzi miało dostęp do tego miejsca i czuję się zaszczycony, że mogłem je zobaczyć na własne oczy.

- Ten program jest nasycony fascynującymi faktami, czy są ja-

kieś które szczególnie lubisz?

- Myślę, że mój ulubiony to ten pochodzący z czasów wiktoriańskiej obsesji na punkcie śmierci. Ludzie mieli w zwyczaju robienie portretów zmarłych członków rodziny i wieszanie ich na ścianach. Uważam, że to bardzo dziwne, ale daje jasny obraz tego, co śmierć i życie znaczący w tamtych czasach.

- Dużo z miejsc, które odwiedzasz jest ukrytych przed turystami. Czy miałeś problemy ze zdobyciem do nich dostępu?

- Ludzie pracujący w Katakumbach nalegali, abyśmy nie pokazywali gdzie dokładnie znajdują się one na cmentarzu, ponieważ nie chcieli, aby wlamywali się tam nieproszeni goście. Zdarzało się to wcześniej, a naprawianie tego typu szkód jest nie tylko kosztowne, ale również niebezpieczne dla życia i zdrowia. Jeśli zaczniemy myśleć w Katakumbach, może się okazać, że uwolnimy cho-

roby „zamknięte” w 1300 trumnach (jak gruzlica czy ospa), a to może mieć ogromny wpływ na dzisiejszy świat.

- Jeśli mógłbyś zrobić drugą serię programu w jakimkolwiek mieście na świecie, gdzie by to było?

- Musiałyby to być ukryte fantastyczne miejsca w kilku największych miastach świata. Miejsca, które przychodzą mi do głowy to Paryż i Nowy Jork. Jestem pewny, że w Paryżu znajdują się ukryte korytarze, przejścia podziemne i tunele jeszcze z czasów Francuskiej Rewolucji czy II wojny światowej. Podobnie w Nowym Jorku, prawdopodobnie są tam całe labirynty ukrytych interesujących miejsc. Bardzo chciałbym odkryć zagadki i sekrety tych dwóch miast.

- W programach, które prowadzisz bardzo skupiasz się na historii. Co Cię tak do niej przyciąga?

- Z zawodu jestem inżynierem mechaniki, więc moją pasją są maszyny z każdej ery, to jak się poruszają i jak działają – od czasów starożytnego Rzymu, przez Rewolucję Przemysłową aż do dzisiejszych czasów. Dzięki temu zacząłem odkrywać historię, która towarzyszy rozwojowi urządzeń. Według mnie, to ludzie stojący za tymi maszynami czynią je tak fascynującymi. Dowiedzenie się kto je wynalazł i dlaczego, kto zapoczątkował ich technologię, to fakty, któ-

re są dla mnie najciekawsze. Maszyna to nie tylko kawałek drewna, metalu lub plastiku... To ludzie i historie, które za nią stoją ożywiają te wynalazki.

- Zaczynałeś jako inżynier, w jaki sposób trafiłeś do telewizji?

- Pierwsze doświadczenie tego typu pochodzi jeszcze z czasów gdy byłem studentem. Pracowałem wtedy w uniwersyteckiej radiostacji. Miałem swój własny program z kolegą i szybko odkryłem, że to jest coś, co bardzo lubię robić. Zacząłem udzielać się jeszcze bardziej w radio szpitalnym, radio lokalnej społeczności i internetowym radio francuskiej społeczności w Londynie. Przez wiele lat byłem kierownikiem projektu w organizacji związanej ze środowiskiem, co pozwoliło mi pracować jako ich rzecznik prasowy. Za każdym razem, gdy była jakaś wartościowa informa-

cja, na której temat media potrzebowały wartościowego komentarza, byłem delegowany do robienia wywiadów. I oto po trzech latach jestem tutaj, prowadząc swój program „Zagadki i sekrety” na Travel Channel.

- Co jest dla Ciebie najbardziej interesujące w tej pracy?

- To, co najbardziej kocham w tej pracy to możliwość odwiedzenia miejsc, których nie miałabym okazji zobaczyć w innych okolicznościach i poznawanie ludzi, którzy mają do przekazania niesamowicie interesujące rzeczy. Bardzo często

pracujemy z ekspertami, którzy wnoszą do programu dogłębne informacje. Nawet gdy nie kręcimy jestem cały czas tuż przy nich i zadaję niezliczoną liczbę pytań, aby nauczyć się i dowiedzieć jak najwięcej tylko mogę. Nigdy nie wiadomo czy i kiedy będę miał jeszcze okazję aby porozmawiać z ekspertami na takie interesujące tematy. Dostęp do tego typu miejsc, informacji i ludzi jest nieoceniony! Wątpię, aby była lepsza praca, która to umożliwia. Jestem szczęśliwym człowiekiem!

**MONIKA I TOMASZ
MAŃKOWSCY**



Naszemu Koledze

Andrzejowi Wróblewiczowi

i całej Jego Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia,

z powodu śmierci

Mamy

składają

Monika i Tomasz Mańkowscy

Wydawcy Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO
z Zespołem Redakcyjnym

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka
nawracających infekcji dróg
oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

**Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199**

GALERIA TWOJEGO TYGODNIA



UŚMIECHNIJ SIĘ

Do pewnej knajpy o określonej godzinie przychodziło codziennie dwóch głuchoniemych, których osobiście obsługiwał kierownik lokalu. Któregoś ranka kierownik musiał wyjść, ale zostawił barmanowi wskazówki dotyczące stałych gości:

- Jak pokażą o... tak – uderza się w szyję i robi falisty ruch ręką – to znaczy, że chcą setę i śledzia.

Po jakimś czasie w lokalu zjawiają się głuchoniemi i w ten sposób zamawiają setę i śledzia, potem drugą setę... Po piątym kieliszku otworzyli usta i zaczęli się kołysać na boki, patrząc przed siebie.

W tej właśnie chwili wrócił kierownik i mówi do zdziwionego barmana:

- Nie przejmuj się, teraz trochę sobie pośpiewają i pójda!

Przychodzi terrorysta do lekarza i mówi:

- Panie doktorze coś ze mną nie w porządku. Ciągle mi się wydaje, że jestem bombą.

- Bomba? Proszę zażywać te pigułki. A jak nie pomogą, to niech pan wybuchnie.

♦ ♦ ♦

Blondynka ogląda film kryminalny. W chwili, gdy morderca naciska na spust rewolweru, film przerywa blok reklamowy. Blondynka mówi:

- Chwała Bogu, zostało mu jeszcze kilka minut życia!

♦ ♦ ♦

W zwierzyńcu ogłoszono pobór do wojska. Straszna panika, lew przerażony, biegnie do tygrysa i mówi:

- Ty stary, ja do wojska? Przecież ogolą mi moją piękną grzywę! To nie jest dla mnie!

- Ty lew – mówi tygrys. – Ale może tam jest fajnie, może zapytamy kogoś?

W tej chwili przechodzi obok mysz, więc lew ją pyta:

- Ty, mysz! Powiedz jak jest w tym wojsku?

- Ja nie jestem mysz, tylko jeź.



RYS. SZCZEPAN SADURSKI

UŚMIECHNIJ SIĘ

Nauczycielka zadała dzieciom napisanie wypracowania na temat: „Pochodzenie mojej rodziny”. Jasio siedzi w domu nad zeszytem i pyta mamę, jak przyszedł na świat.

- Przyniósł cię bocian.

- A tata?
- Tatę też przyniósł bocian.

- A dziadka?
- Dziadka też przyniósł bocian.

Jasio pisze: „Od trzech pokoleń nikt z mojej ro-

dziny nie urodził się normalnie”.

♦ ♦ ♦

- **Czym różni się fortepian od słonia?**

- Fortepian można zasłonić, a słonia nie można zafortepianić.

Krzyżówka z Twoim TYGODNIEM

Urządzenie w gaźniku	Auguste, franc. malarz	Starogreckie pospólistwo	▼ 17	Cel marynarzy	▼	Wóz chłopski Kojarzył pary	Allen, poeta ameryk.	Decymetr sześcienny	▼	Rechożący płaz	▼
▶ 3	▼			▼		4	10			20	
Współpracuje z policją	13	Żywią się nią jedwabniki	▶					Płacony kłidnaperowi		Stolica nad Nilem	
▶ 19								9			
Wódka jalo-wcowa		Budowany w doku	▶ 14							Igor, pisarz rosyjski	Dawna gra w karty
▶		▼ 18	Zwierzę z cennym futrem	Altówka miłosna		Jest nią „Tosca” Pucciniego	Zwód Ze żrenica	▶			
Rasowy, piękny koń	▶			▼		Sztaba metalu	▶			21	2
Ładunek morski, fracht	Tło pod rysunkiem, tinta	6	Święto wiosny Skinienie	▶ 12		▼		Masówka		Miasto nad Rodanem	
▶	▼		▼		Np. „Antek”	▶		▼			
Pływa w bar-szczu	▶ 15					16	Cukierek lub kwiat	▶			5
▶					Amerykański kot	▶					
Półysk, jasność	11	Umiar w postępowaniu	▶ 8			1	Kowalny metal	▶			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 tworzą rozwiązanie -
- aforyzm Ramona Gomeza de la Serny.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Zapraszamy do wspólnej zabawy przy rozwiązywaniu krzyżówki. Z liter wpisanych w ponumerowane pola (od 1 do 21) ułożone zostanie hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Kto z Czytelników chce wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród proszony jest o przesłanie maila z odgadniętym hasłem na adres twoj-tydzien@wp.pl do 10 kwietnia tego roku. Prosimy także dopisać imię i nazwisko oraz numer telefonu kontaktowego (imię i nazwisko można zastrzec do wiadomości Redakcji).

Życzymy miłej zabawy

www.twoj-tydzien.pl



Nicolas Cage, aktor



Adam Małysz, kierowca rajdowy



Robert Kubica, kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Janusz Gajos, aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki, muzyk



Izabella Miko, aktorka i modelka



Lech Kaczyński, prezydent RP



Bronisław Komorowski, prezydent RP



Jan Machulski, aktor



Marek Siudym, aktor



Tomasz Kot, aktor



Artur Barciś, aktor



Ryszard Kotys, aktor



Zbigniew Hołdys, muzyk



Leszek Balcerowicz, minister finansów



Stanisław Mikulski, aktor



Roman Wilhelm, aktor



Bohdan Łazuka, aktor, piosenkarz



Cezary Żak, aktor



Krzysztof Zanussi, reżyser



Emilian Kamiński, aktor



Hanna Śleszyńska, aktorka



Zbigniew Zamachowski, aktor



Stefan Friedmann, aktor



Marcin Meller, redaktor naczelny Playboy'a



Jan Pietrzak, człowiek z kabaretu



Piotr Machalica, aktor



Krzysztof Kolberger, aktor



Andrzej Seweryn, wybitny aktor i pedagog

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” rozdawanego na ulicach Poznania. Teraz nie ma już z tym problemów, bo o „TTW” można pytać w 19 punktach rozsianszonych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu.

Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24

Twój TYDZIEŃ do ręki



Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?

Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409), a my przyjedziemy do Ciebie.

Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!

Twój TYDZIEŃ MOTO

PRASOWA PREMIERA

Nowy Fiat Doblo

16 marca w Hotelu Andel's w Łodzi odbyła się polska prasowa premiera Fiata Doblo w wersji osobowej i użytkowej z udziałem grupy dziennikarzy motoryzacyjnych z całego kraju. W prezentacji nowego modelu uczestniczyli: Marek Kisz – dyrektor handlowy Fiat Auto Poland, Piotr Kolejwa – country manager Fiat Professional, Leszek Sukiennik – country manager Fiat & Abarth.

Korespondencja własna - TOMASZ MAŃKOWSKI



Po konferencji prasowej organizatorzy oddali do dyspozycji dziennikarzy kilka samochodów Fiata Doblo (w różnych wersjach nadwozia, silnika itp.) do jazd próbnych oraz chętnie odpowiadali na pytania dociekliwych przedstawicieli mediów.

Nowy Doblo to już czwarta generacja tego modelu, który został wprowadzony na rynek pod koniec 2000 roku, a jego kolejne odsłony były prezentowane w roku 2005 i 2010 (dla dziennikarzy też w łódzkim Hotelu Andel's). Do dziś zostało zarejestrowanych ponad 1 milion 400 tys. samochodów

Doblo (dane łączne obejmujące wersję osobową i dostawczą).

Nowy Doblo oferuje zaprojektowane na nowo nadwozie i wnętrze. Wzbogacono także zakres wyposażenia technologicznego o przyjazne dla użytkownika elementy, które czynią podróż nowym Doblo prawdziwą przyjemnością. Wśród najciekawszego wyposażenia wyróżnia się system multimedialny Uconnect z 5" kolorowym ekranem dotykowym wyposażony w radio cyfrowe (DAB), który na życzenie może zostać wyposażony we wbudowany system nawigacji.

Nowy Doblo dysponuje 7-osobową kabiną, 790-litrowym bagażnikiem (największy w segmencie), mnóstwem schowków oraz dzieloną tylną kanapą (60/40).

- Doblo – powiedział Marek Kisz, dyrektor handlowy Fiat Au-

to Poland - to gwarancja najlepszego prowadzenia w porównaniu z konkurentami w swej kategorii, po części za sprawą tylnego niezależnego zawieszenia Bi-link, w które jest wyposażony, jako jedyny w swej kategorii oraz podwyższonego komfortu podróży dzięki jasnemu, przedziałowi pasażerskiemu oraz wydajnej klimatyzacji, które zapewniają doskonały komfort akustyczny i klimatyczny.

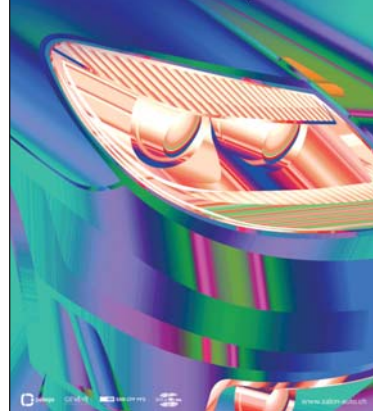
Samochód ten może być wyposażony w 4 jednostki o mocy od 95 do 135 KM zasilanych benzyną lub olejem napędowym. Sprzedawany w 29 krajach na obszarze Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki, nowy Doblo oferuje 3 poziomy wyposażenia (Pop, Easy oraz Lounge), 2 warianty wysokości dachu, 11 kolorów nadwozia (w tym nowy Szary Colosseo), 5 kolorów tapicerek, 2 konfiguracje siedzeń (wersja standardowa z 5 siedzeniami, na życzenie 7 siedzeń).

Dokończenie na stronie 16

KORESPONDENCJA WŁASNA

Genewa 2015

85th International Motor Show & accessories
5-15 March 2015, Geneva



85. Geneva International Motor Show zdecydowanie potwierdził, że jest to największa i najbardziej prestiżowa tego typu impreza w Europie. Było sporo premier światowych i europejskich, modeli koncepcyjnych i aut już znanych, ale poddanych różnym modyfikacjom.

Tegoroczny salon samochodowy w Genewie trwał od 2 do 15 marca. Pierwsze trzy dni – 2, 3 i 4 marca – to dni przeznaczone dla przedstawicieli prasy i branży motoryzacyjnej. 3 marca konferencje prasowe rozpoczęły się o godzinie 8, a zakończyły o godzinie 16.

Odbywały się co 15 minut i – niestety – pokrywały z sobą, tyle organizatorzy chcieli zaprezentować tego jednego dnia.

Poniżej prezentujemy dokumentację fotograficzną z salonu w Genewie, a poszczególne nowości będziemy systematycznie prezentować w kolejnych wydaniach dodatku motoryzacyjnego „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

TOMASZ MAŃKOWSKI



Jedna z kilku hal targowych

FOT. (6X) – TOMASZ MAŃKOWSKI



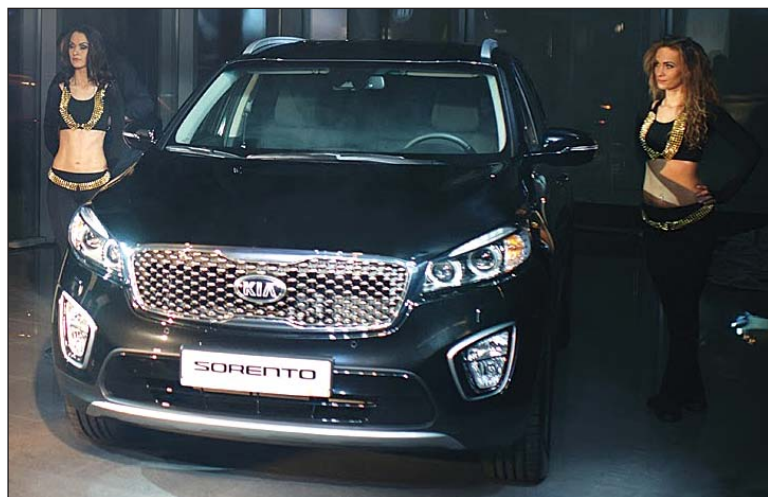
Nowy Renault Espace w wersji „targowej”



Rolls Royce długi z tych dłuższych

Przedpremierowy pokaz Kii Sorento w salonie firmy DELIK s.c.

Europejska premiera nowej Kia Sorento odbyła się 2 października na paryskim salonie samochodowym Mondial de l'Automobile 2014. W piątek, 27 lutego, odbył się natomiast przedpremierowy, zamknięty pokaz tego modelu w salonie samochodowym firmy DELIK s.c. – autoryzowanego dealera marki Kia w Przeźmierowie koło Poznania.



Pokaz rozpoczął się kilka minut po godzinie 19 w obecności licznie zgromadzonych gości. Zebrani nie tylko mogli obejrzeć nową Kię Sorento, ale także uzyskać na miejscu wszelkie informacje o tym samochodzie, skorzystać z atrakcyjnego poczęstunku i posłuchać śpiewu Beaty Noszczyńskiej.

- Cieszy nas tak duże zainteresowanie naszym zamkniętym pokazem – powiedział Jan Delik, szef firmy DELIK s.c. – bo Sorento to ważne auto w gamie koncernu Kia. To samochód nowoczesny, ekologiczny i bezpieczny, a równocześnie zapewniający niepowtarzalne przeżycia w czasie jazdy.

Elementem strategii mar-



ki Kia w Polsce jest wysoki poziom wyposażenia oferowany w konkurencyjnej cenie. Również w przypadku nowego Sorento poziom wyposażenia standardowego znacznie przewyższa ofertę modeli konkurencyjnych. Flagowy model Kia w wersji podstawowej napędzany jest 2-litrowym silnikiem diesla o mocy 185 KM, który współpracuje z napędem 4WD oraz automatyczną skrzynią biegów. Drugi silnik to także diesel o pojemności 2,2 litra (200 KM).

W wersji podstawowej tego

modelu znalazły się takie elementy wyposażenia jak: konfiguracja kabiny 7-miejscowa, nawigacja z wyświetlaczem 7 calowym z kamerą cofania oraz 7-letnim darmowym planem aktualizacji map, 18 calowe felgi aluminiowe, czujniki cofania przód/tył, przyciemniane szyby tył, elektryczny hamulec postojowy z funkcją „Auto-Hold”, automatyczna klimatyzacja, elektryka szyb lusterek, skórzane wykończenie kierownicy oraz drążka zmiany biegów itp.

Nowa Kia Sorento jest dłuż-

sza od poprzedniego modelu o 95 mm (do 4780 mm) i szerzsza o 5 mm (do 1890 mm) oraz o 15 milimetrów niższa. Nadwozie jest dziełem studia projektowego Kia w Namyang w Korei, wspomaganego przez designerów firmowych atelier we Frankfurcie oraz Irvine (Kalifornia).

- Nowa Kia Sorento - uzupełnił Jan Delik, szef firmy DELIK s.c. - uzyskała maksymalną, pięciogwiazdkową klasyfikację bezpieczeństwa zderzeniowego Euro NCAP we wszystkich czterech kategoriach: (90% ochrona pasażerów dorosłych, 83% ochrona przewożonych dzieci, 67% ochrona osób pieszych oraz 71% za posiadane systemy wspomagające bezpieczeństwo). Jest to wynikiem dalszego wzmocnienia struktury nadwozia oraz wzbogacenia gamy elementów bezpieczeństwa biernego i czynnego. Jest to więc samochód nie tylko bardzo nowoczesny, ale i bardzo bezpieczny

Cena wersji podstawowej nowej Kii Sorento została ustalona na poziomie 144.900 złotych.



KiaNaviSystem



Premium Sport



Tyłne światła LED



SPORTAGE
Business Line

DELIK s.c.
autoryzowany salon i serwis

A ul. Składowa 17
62-081 Przeźmierowo
T 61 670 50 20
W www.salonkia.pl
F www.facebook.com/kiadelik
E kontakt@salonkia.pl

DELIK. Gdy liczy się jakość.



ATRAKCYJNE
WYPOSAŻENIE DODATKOWE
O WARTOŚCI 8.000 ZŁ
W CENIE 3.000 ZŁ
zyskujesz 5.000 zł



The Power to Surprise

Nowa Honda Jazz



Honda Jazz trzeciej generacji – pokazana na Geneva Motor Show - zadebiutuje na rynku w Europie latem 2015 roku.

Mimo, że nowy model zachował klasyczną sylwetkę Jazz, jego nadwozie otrzymało nowoczesne, odważne linie oraz nowy pas przedni. Zastosowa-

wanie opracowanej przez Hondę globalnej platformy segmentu B pozwoliło powiększyć kabinę pasażerską. Z kolei system składania siedzeń Magic Seats® zapewnia wiele możliwości konfiguracji foteli w celu uzyskania optymalnych warunków do przewozu pasażerów i bagaży.

We wnętrzu znajdziemy miękkie w dotyku materiały oraz przemyślane rozwiązania stylistyczne. Nowy system multimedialny Honda Connect, korzystający z siedmiodotykowego ekranu dotykowego oferuje dostęp do przeglądarki internetowej, wiadomości podawanych w czasie rzeczywistym, informacji o pogodzie i utrudnieniach w ruchu, a także do wielu internetowych stacji muzycznych.

Honda Jazz 2015 jest wyposażona w nowy, mocny i oszczędny silnik benzynowy 1,3 litra i-VTEC z serii Earth Dreams Technology. Bardzo dobre właściwości jezdne i doskonałe prowadzenie

nie to zasługa zastosowania nowego, sztywniejszego i lżejszego podwozia oraz przeprojektowanego zawieszenia.

Dzięki wydłużeniu nadwozia o 95 mm i powiększeniu rozstawu osi o 30 mm, nowa Honda Jazz oferuje bardzo przestronny przedział pasażerski, który pod względem ilości miejsca na nogi, na szerokości ramion i nad głową wyróżnia się w klasie.

Przy siedzeniach ustawionych w standardowej pozycji, pojemność bagażnika wynosi 354 litry (VDA), a po ich złożeniu, pojemność wzrasta do 884 litrów (VDA). Każde z tylnych siedzeń Magic Seats® składanych w proporcjach 60:40 może być ustawione w różnych pozycjach, co czyni wnętrze bardziej wszechstronnym.

Sportowy Nissan Pulsar

Turbodoładowana jednostka o mocy 190 KM (140 kW) łączy doskonale osiągi z zaskakująco niskim zużyciem paliwa i niewielkim poziomem emisji spalin.



Nissan rozszerza ofertę modelu Pulsar o trzecią wersję silnikową - turbodoładowaną benzynową jednostkę 1.6 DIG-T o mocy 190 KM. Pulsar 1.6 DIG-T dołączy tym samym do obecnych na rynku od momentu premiery odmian z silnikiem benzynowym 1.2 oraz wysokoprężnym 1.5. Jako najmocniejszą dostępną wersję modelu, Nissana Pulsar 1.6 DIG-T poddano dodatkowo modernizacji stylistycznej, podkreślającej jego sportowy potencjał.

Rozwijająca 190 KM (140 kW) mocy przy 5600 obr./min jednostka 1.6 DIG-T jest jedną z najbardziej zaawansowanych w tej klasie pojazdów. Maksymalny moment obrotowy 240 Nm uzyskuje ona w przedziale od 2000 do 4000 obr./min. Silnik zaprojektowa-

ny tak, by zapewniać doskonałą elastyczność przy niskich prędkościach obrotowych, oferuje osiągi pozostawiające w tyle konkurencyjne jednostki współpracujące z sześciobiegowymi przekładniami.

Chociaż 1.6 DIG-T dysponuje mocą pozwalającą mu na dorównanie większym jednostkom napędowym, poziom zużycia paliwa oraz emisji spalin jest w nim typowy dla zdecydowanie mniejszych jednostek. Producent od wielu lat stara się oferować „więcej za mniej”, a Pulsar DIG-T 190 jest doskonałym przykładem realizacji tego podejścia. Mimo osiągnięć godnych prawdziwego sportowca silnik zużywa jedynie 5,7 l paliwa na 100 kilometrów* i emituje 134 gramy CO2

Dokończenie na stronie 16



AUTO-CENTRUM S.A.

SERWIS WSZYSTKICH MAREK

SERWIS MECHANICZNY

- ☞ mechanika
- ☞ elektryka
- ☞ diagnostyka komputerowa
- ☞ serwis i hotel opon
- ☞ montaż wyposażenia dodatkowego
- ☞ montaż instalacji LPG
- ☞ serwis klimatyzacji

LIKWIDACJA SZKÓD

- ☞ trzy ramy naprawcze
- ☞ elektroniczny system pomiarowy
- ☞ automaty spawalnicze/lutospawarki
- ☞ zgrzewarki
- ☞ bezinwazyjne narzędzia naprawcze
- ☞ bezpyłowa kabina lakiernicza
- ☞ komputerowy dobór lakierów wodnych PPG

tel. 61 8290-354

serwis@auto-centrum.com.pl

tel. 61 8290-369

blacharnia@auto-centrum.com.pl

Godziny otwarcia: pn - pt: 7.00 - 21.00, sb: 7.00 - 15.00

SAMOCCHODY ZASTĘPCZE NA CZAS NAPRAWY

UMOWY INDYWIDUALNE I FLOTOWE

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE

ORYGINALNE CZĘŚCI I SPRAWDZONE ZAMIENNIKI

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 61 8290-330

www.auto-centrum.com.pl

Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17

Warto mieć w aucie

Pełna ochrona

Wodoszczelne plastry w paskach - **Salvequick Aqua Block Strips** to plaster dla aktywnych. W środowisku wilgotnym rana pokrywa się nabłonkiem szybciej, nie tworzy się strup, co zmniejsza ryzyko powstania blizny. Plastry z cienkiego materiału poliuretanowego otaczają ranę z czterech stron, zmniejszając ryzyko infekcji, są elastyczne, przewiewne, przezroczyste mają opatrunek w kolorze ciała. Cena ok. 12 zł, 18 szt.



KORESPONDENCJA WŁASNA

Genewa 2015



Jeep Renegade to ważny model w Grupie Fiata



„Rozświetlone” auto na stoisku Opla



Auta, wszędzie auta, a obok silniki

Dodatek Moto przygotował **TOMASZ MAŃKOWSKI**

Jaguar XF na... linach

24 marca, na tydzień przed swoją oficjalną, światową premierą, która odbędzie się na salonie samochodowym w Nowym Jorku, całkowicie nowy Jaguar XF pokonał, w dość niezwykły sposób, krótką trasę w Londynie.



Jaguar zaprosił do współpracy znanego brytyjskiego kaskadera Jima Dowdella - weterana popisowych numerów, które możemy oglądać w takich filmowych hitach jak Bond, Bore czy Indiana Jones - który ma wykonać pierwszy na świecie przejazd nowym Jaguarem XF po linie rozciągniętej nad wodą.

Auto będzie poruszać się po dwóch rozpiętych wysoko nad wodą stalowych linach o średnicy 34 mm. Przejazd ma być dowodem na lekkość i zwrotność nowego modelu XF. Można go było oglądać na żywo w Internecie, podczas ogólno-

światowej transmisji dostępnej pod adresem jaguar.com/newxf już od godziny 19:00 GMT 24 marca 2015 roku.

Pierwsza generacja modelu XF pojawiła się na rynku w 2007 roku i zdobyła miano najlepiej sprzedającego się i najczęściej nagradzanego Jaguara w historii. Jej następca jest całkowicie nową, zaprojektowaną od podstaw konstrukcją.

Jest to drugi pojazd marki Jaguar wykorzystujący zaawansowaną technologicznie, zbudowaną w dużej mierze z aluminium konstrukcję nadwozia. Nowy model XF wyzna-

czy nowe standardy w segmencie limuzyn biznesowych pod względem masy i oszczędności - zużycie paliwa (już od 4 l/100 km) należy do najniższych w tej klasie pojazdów.

Główny projektant marki Jaguar **Ian Callum** powiedział:

- Wierzę, że nowy XF będzie najładniejszym samochodem w swojej klasie. Elegancki, uwodzicielski, charakteryzujący się proporcjami, które zwiastują drzemką w nim siłą - nowy XF jest kontynuatorem tradycji sportowych limuzyn marki Jaguar, będąc jednocześnie na wskroś współczesnym autem.

Światowy debiut nowego modelu XF odbędzie się podczas salonu samochodowego w Nowym Jorku 1 kwietnia tego roku. Wtedy też zaprezentowane zostaną wszystkie jego wersje oraz szczegóły techniczne świadczące o najlepszych w tej klasie pojazdów parametrach. Dostępne będą również dodatkowe zdjęcia oraz nagrania wideo.

Nowy model XF trafi do sprzedaży na jesieni 2015 roku i będzie produkowany w zakładach Jaguar Land Rover w Castle Bromwich.



SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

MYJNIA SAMOCHODOWA

Rataje ul. Zamenhofska
/oś. Piastowskie 117

*Precyzyjne – ręczne
mycie pojazdów*

*Ekologiczne
środki czystości
renomowanych firm*

607-66-10-67

usimyjnia@wp.pl



**GAZAŁE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69

62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15

67-345-05-16 509-574-644 509-058-388



**GAZAŁE
WZMOCNIONE**

T E C H N O L O G I A U C Z U Ć



W CYKLU MIESZANYM 3,6-6,4 L W CYKLU MIEJSKIM 4,0-8,7 L W CYKLU POZAMIEJSKIM 3,3-5,0 L W L/100 KM. EMISJA CO₂ 94-150 G/KM. W CYKLU MIESZANYM 3,8-6,6 L W CYKLU MIEJSKIM 4,2-8,9 L W CYKLU POZAMIEJSKIM 3,6-5,0 L W L/100KM. EMISJA CO₂ 99-155 G/KM. DANE NA TEMAT ZUŻYCIA PALIWA ORAZ EMISJI CO₂ OBECNIE NIEDOSTĘPNE. WIELKOŚCI ZACZERPNIĘTE Z TESTÓW LABORATORYJNYCH KONTROLOWANYCH PRZEZ UE POKAZANO W CELACH PORÓWNAWCZYCH. W RZECZYWISTOŚCI WYNIKI MOGĄ SIĘ RÓŻNIĆ W ZALEŻNOŚCI OD STYLU JAZDY.

TYR.201 SPT.182 TRR.078

POD 0315

HONDA
The Power of Dreams

Karlik


POZNAŃ-MALTA
UL. KALISKA 28
TEL.: 662 143 900
WWW.HONDA.KARLIK.POZNAN.PL

Sportowy Nissan Pulsar

Dokończenie ze strony 14

na kilometr**. Jednostka spełnia wszystkie wymagania normy Euro 6 i charakteryzuje się licznymi innowacyjnymi rozwiązaniami technicznymi, takimi jak ograniczone wewnętrzne opory tarcia oraz chłodzony układ recyrkulacji spalin.

Doskonale osiągi nie są jedynym czynnikiem wyróżniającym Pulsara DIG-T 190. Nissa-

ny Pulsar DIG-T 190 dostępny z wyposażeniem Acenta oraz Tekna oferują w standardzie wiele zmodyfikowanych detali. Należą do nich zaprojektowane specjalnie do tej wersji modelu felgi ze stopów metali lekkich (w wersji Acenta standardowo 17 cali, zaś w wersji Tekna - 18 cali) z dwukolorowym, srebrno-czarnym wykończeniem z diamentowym szlifem

oraz bardziej sportowe, czarne oprawy reflektorów, które mocniej kontrastują z chromowanym wykończeniem świateł soczewkowych.

Ceny Nissana Pulsar wyposażonego w nowy silnik DIG-T 190 rozpoczynają się od 86 500 zł (wersja Acenta).

* wartość przed homologacją

** poziom emisji spalin jest uzależniony od rozmiaru kół

PRASOWA PREMIERA

Nowy Fiat Doblo

Dokończenie ze strony 12

Podobnie jak poprzednie jego generacje, nowy Doblò jest produkowany w fabryce Tofaş w Bursie, Turcja, cieszącej się renomą jednego z najlepszych zakładów motoryzacyjnych na świecie, o czym świadczyć może uzyskany Złoty Poziom World Class Manufacturing.

Po debiucie podczas światowej premiery na Międzynarodowym Salonie w Hanowerze w 2014 roku, nowy Doblò Cargo prezentuje się ze swoją całkowicie odnowioną stylistyką zarówno nadwozia, jak i wnętrza samochodu, o wyraźnym charakterze zbliżonym do aut osobowych. Świadczy o tym bardziej nowoczesny i wyrazisty przód samochodu, większych rozmiarów grill oraz wszystkie nowe elementy (zderzak, maska silnika, reflektory i lampy tylne).

Nowości pojawiają się również we wnętrzu samochodu, które zyskało nowoczesny wygląd, dzięki nowej desce rozdzielczej, tapicerce foteli, kierownicy, grafice zestawu wskaźników i panelom drzwi. Jednocześnie, ukierunkowanie na zwiększenie funkcjonalności przejawia się w specjalnych, ergonomicznych rozwiązaniach: umieszczonym z przodu trzem siedzeniami, poprawie komfor-

tu akustycznego w kabinie, nowych systemach multimedialnych i nawigacji oraz opcji Gatedway. Poza tym, tak samo jak w poprzedniej generacji, pojemność i ładowność nowego Doblò Cargo plasują go u szczytu swojej kategorii.

Gama Doblò składa się z czterech wersji nadwozia (Cargo, Kombi, Work Up i podwozie do zabudowy), dwóch wariantów wysokości dachu i dwóch długości rozstawu osi. Do wyboru jest pięć silników turbodiesel – 1.3 MultiJet II (75 i 90 KM), 1.6 Multijet II (105 KM), 1.6 Multijet II o mocy 90 KM ze zrobotyzowaną skrzynią biegów i 2.0 Multijet II o mocy 135 KM oraz trzy silniki benzynowe: 1.4 o mocy 95 KM, 1.4 TurboJet o mocy 120 KM i 1.4 TurboJet o mocy 120 KM (benzyna/metan). Jest to najszersza oferta w segmencie z wersjami i rozwiązaniami, które rozciągają się od furgonów po pojazdy specjalistyczne.

I faktycznie – krótki dziennikarski test potwierdził, że nowy Fiat Doblo (czy to w wersji osobowej, czy Cargo) prowadzi się łatwo i przyjemnie jak samochód osobowy, że to pojazd nowoczesny, wyposażony w ekologiczne i... dynamiczne jednostki napędowe.

EKSCYTUJĄCE OFERTY WYPRZEDAŻY ROCZNIKA 2014.
RABATY NAWET DO 25 000 ZŁ!

NISSAN MICRA
ŚMIAŁO, WEŹ SPRAWY W SWOJE RĘCE
➔ JUŻ 34 990 ZŁ
Z KLIMATYZACJĄ

NISSAN NOTE
OCZEKUJ NIEOCZEKIWANEGO
➔ JUŻ 42 990 ZŁ
Z KLIMATYZACJĄ

NOWY NISSAN PULSAR
IDEALNIE DOPASOWANY
➔ JUŻ OD 57 000 ZŁ
Z KLIMATYZACJĄ

PROMOCYJNE OFERTY FINANSOWE:
KREDYT 50/50 / KREDYT SELECT / LEASING OD 105%
UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ JUŻ DZIŚ
Autoryzowany Dealer NISSAN A. i R. Polody Sp. J.

ul. Rynkowa 160
62-081 Przeźmierowo
tel: (61) 814 21 55

ul. Tymienieckiego 38
60-681 Poznań
tel: (61) 825 50 96

ul. Złota 60
62-800 Kalisz
tel: (62) 767 12 10

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta jest ważna dla umów podpisanych z klientami w okresie od dnia 01/01/2015 do dnia 31/01/2015 lub do wyczerpania zapasów. Rabaty dotyczą modeli z rocznika 2014. Kwota rabatu różni się w zależności od modelu, maksymalna kwota rabatu dotyczy samochodu Nissana V6 Double Cab. Leasing od 105% to przykładowa suma opłat leasingowych dla przedsiębiorców. Szczegółowe warunki leasingu oferowanego przez RCI Leasing Polska Sp. z o.o. dostępne u Autoryzowanych Dealerów Nissana. Kredyty oferowane są przez RCI Banque Spółka Akcyjna Oddział w Polsce i dostępne u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktycznie związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCI Banque Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie. Wskazana cena odnosi się do klasy Nissan Pulsar DIG-T 115 Visia, Nissan Note Visia + AC/CD 1.2 P, Nissan Micra Visia + AC/CD 1.2 P. Nissan Micra zużywa paliwa w cyklu mieszanym 3,6 – 5,1 l/100 km, emisja CO₂ 94 – 119 g/km; Nissan Note 3,5 – 5,1 l/100 km, 90 – 119 g/km, Nissan Pulsar 4,1 – 5,4 l/100 km, 95 – 125 g/km.

www.polody.pl